

MARIA CHODKOWSKA
Lublin

PODSTAWOWE DYLEMATY RÓL KOBIECYCH W SPOŁECZEŃSTWACH UPZEMYSŁOWIONYCH A KONFLIKTY RÓL KOBIET POLSKICH

1. UWAGI TERMINOLOGICZNE

Pojęcie „rola społeczna” jest w literaturze socjologicznej określane w sposób bardzo różnorodny, co stanowi konsekwencję szerokiego i niejednorodnego zakresu zjawisk, jakie ono obejmuje¹. Nie wnikając się w założenia sporów terminologicznych, co przekraczałyby ramy tego opracowania, przyjmuję, że rola społeczna to pewne schematy i wzory postępowania, funkcjonujące zarówno w świadomości jednostkowej, jak i społecznej oraz odpowiadające im mniej lub bardziej ściśle rzeczywiste zachowania warunkowane potrzebami realizatora danej roli, a także naciskami innych osób i grup.

Życie jednostki, od najwcześniejszych lat aż do jego kresu, realizuje się poprzez pełnienie różnorodnych ról społecznych w grupach i kręgach społecznych, do których ona przynależy. W miarę swojego rozwoju podejmuje ona coraz więcej nowych ról, aż do tzw. okresu poprodukcyjnego, kiedy to jej aktywność stopniowo ulega ograniczeniu. Ponieważ z każdą rolą społeczną wiążą się pewne zobowiązania, tak wobec innych osób, jak i wobec siebie, bardzo ważne jest, aby obowiązki ról równocześnie pełnionych wzajemnie nie kolidowały, a także aby mogły być wypełniane w sposób zgodny z własnymi przekonaniem, wyobrażeniami, oczekiwaniami. Jeśli z jakichś powodów nie jest to możliwe, mamy do czynienia z sytuacją określaną mianem konfliktu ról.

Konflikt ról jest odczuciem przez jednostkę stanu napięcia wynikającego z uświadomienia sobie barier ograniczających funkcjonowanie w rolach społecznych. Bariery te określane są w teorii w różny sposób, najczęściej jako sprzecz-

¹ Zob. H. B i a ł y s z e w s k i. *Rola społeczna jako kategoria struktury*. „Studia Socjologiczne” 1967 nr 1 s. 153.

ne oczekiwania kierowane pod adresem realizatora roli. Tak określają konflikt ról D. Pugh, M. Seeman i T. Parsons. Jest on, według tych autorów, wewnętrznym przeżyciem jednostki w sytuacjach odczuwania sprzecznych nacisków wywieranych przez środowisko. Źródła konfliktu ról tkwią zatem w sytuacjach społecznych, w jakich znajduje się realizator tych ról. Do autorów, którzy obok czynników sytuacyjnych uwzględniają również czynnik osobowościowy w analizie konfliktu ról, należą m. innymi E. G. Guba, J. M. Liphman, R. F. Cambell, E. Goffman i E. J. Thomas. Podkreślają oni sprzeczności, jakie ujawniają się wówczas, gdy wymogi roli lub oczekiwania środowiska są niezgodne z potrzebami, wartościami i aspiracjami realizatora roli. Trzeci rodzaj, uwzględniany przede wszystkim przez badaczy zajmujących się problematyką ról zawodowych, to czynniki związane ze strukturami organizacyjnymi, w które wkomponowane jest działanie jednostki w jej rolach².

Jakkolwiek konflikt ról ma uwarunkowania społeczne, jest przeżyciem indywidualnym jednostki, rozgrywa się w jej psychice. O odczuciu ostrości tego rodzaju konfliktów decydują więc w dużej mierze cechy osobowościowe realizatora roli, a także znaczenie, jakie on tym rolom przypisuje, stopień, w jakim identyfikuje się z ich treścią. Do czynników decydujących o poziomie tej identyfikacji należy zaliczyć płeć jednostki. Jest to szczególnie widoczne w obrazie konfliktów ról kobiecych, a zwłaszcza w ich powszechności, która sprawia, że często mówi się o kwestii kobiecej. Obejmuje ona podstawowe dla danego okresu i typu społeczeństwa dylematy ról kobiecych.

2. KONFLIKTY RÓL KOBIECYCH CHARAKTERYSTYCZNE DLA SPOŁECZEŃSTW UPRZEMYSŁOWIONYCH

„Charakterystyczny problem kobiecy naszych czasów – piszą A. Myrdal i V. Klein - ujmowany jest najczęściej pod nazwą »kariera i rodzina«. Obecnie walka o prawo do pracy nie jest już skierowana przeciwko zewnętrznym przeszkodom, już nie trzeba przewycięzać wrogiej opinii publicznej, nie brak też należytych warunków pracy dla kobiet. Dzisiaj konflikt ten został zinternalizowany i trwa jako problem psychologiczny, który może przyjmować wiele różnych odmian. I właśnie dlatego, że nie ma już absolutnego „albo – albo”, które trzeba rozstrzygać na początku dorosłego życia, szarpanie na dwie strony przebiega praktycznie przez całe życie kobiety”³.

² Por. t e n ż e. *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*. Warszawa 1983.

³ *Womens Two Roles. Home and Work?* London 1968 s.136.

Cytowane wyżej autorki najpełniejszego studium konfliktów ról kobiecych w warunkach społeczeństwa uprzemysłowionego wyodrębniają typowe dylematy towarzyszące kobiecie współczesnej w różnych okresach jej życia, a tym samym przypisane do pełnionych przez nią kolejnych ról. Pierwszy z tych dylematów pojawia się już w wieku około 15 lat. Dotyczy on wyboru zawodu, co jednak w rzeczywistości wiąże się z określeniem przyszłej pozycji życiowej własnej i założonej przez siebie rodziny. Kształcenie bowiem dość powszechnie bywa traktowane przez młode dziewczęta nie jako wartość sama w sobie, lecz jako rozszerzenie możliwości wyboru przyszłego partnera, przy zachowaniu większej niezależności w tym zakresie. Z drugiej jednak strony dziewczęta te, wychowane w sferze oddziaływań stereotypów dotyczących kariery rodzinnej kobiet wykształconych, wciąż jeszcze obawiają się samotności jako konsekwencji zbyt wysokiej pozycji przysługującej rolom przez nie pełnionym. Wprawdzie statystyki krajów o najwyższym stopniu urbanizacji wykazują zmniejszanie się różnic w udziale kobiet niezamężnych w różnych kategoriach wykształcenia, ale i tak tradycyjne stereotypy są nadal źródłem przeżywanego sprzeczności⁴.

Odczuwanie sprzeczności przy wyborze własnej drogi życiowej, a następnie przy realizacji założonych celów mocno zaostrza się pod wpływem charakteru oczekiwań kierowanych pod adresem dziewcząt przez rodziców oraz rówieśników płci męskiej. Zarówno pierwsi, jak i drudzy oczekują od dziewczyny określonego poziomu intelektualnego i niezależności życiowej, przy równoczesnej orientacji na dom i założoną rodzinę. Oczekiwania te są wewnętrznie sprzeczne, co powoduje, że „dziewczyna, która po skończeniu szkoły próbuje uczynić swe życie udanym, czuje, że biegnie po dwu bieżniach równocześnie i nigdy nie ma pewności, czy zyskując na jednym polu, nie pozostaje w tyle na drugim”⁵.

Statystyki krajów uprzemysłowionych wykazują coraz wyższe odsetki młodych kobiet, które deklarują dobrowolną, świadomą rezygnację z życia rodzinnego na rzecz kariery zawodowej. Trudno byłoby jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, na ile wybór taki jest rezultatem preferencji nie determinowanych żadnymi czynnikami zewnętrznymi, a na ile – lęku przed konsekwencjami trudnych do pogodzenia obowiązków. Świadomość tych zagrożeń jest znacznie większa w kategoriach kobiet wykształconych, które zdają sobie sprawę z faktu, iż wykonywanie odpowiedzialnych funkcji zawodowych nie ograniczy ich odpowiedzialności za życie rodzinne i że zawsze będą oceniane w głównej mierze na podstawie jakości wywiązywania się z obowiązków matki i żony. W. J. Goode, na podstawie własnych badań dotyczących sytuacji kobiety w nowych warunkach stwierdził, że o braku likwidacji przeciążenia ról kobiecych

⁴ Tamże s. 138-139.

⁵ Tamże s. 138.

decydują przede wszystkim tradycyjne oczekiwania kierowane pod adresem żony i matki, przy równoczesnym wymaganiu, by dostosowała ona sposoby realizacji swoich ról do wzorców modyfikowanych procesem przemian urbanizacyjnych⁶. Reakcją na uświadamianie sobie wewnętrznych sprzeczności zawartych w tych oczekiwaniach jest powszechnie odczuwany niepokój, który może przekształcać się w stałe napięcia i lęki. Tego rodzaju stany psychiczne mogą tkwić u podstaw rezygnacji przez niektóre kobiety z „dwutorowości” własnego życia na rzecz kariery zawodowej. Nadal jednak zdecydowana większość kobiet, niezależnie od poziomu posiadanego wykształcenia, decyduje się na założenie rodziny i podjęcie próby pogodzenia obowiązków ról rodzinnych z obowiązkami ról zawodowych.

Myrdal i Klein zwracają uwagę na fakt, że wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia kobiet potęgują się dylematy związane ze świadomością zaniedbań w procesie wychowania dzieci oraz w prowadzeniu domu w wyniku obciążenia pracą poza gospodarstwem domowym⁷. Rozwój uprzemysłowienia wiązał się wprawdzie ściśle z rozbudową infrastruktury ukierunkowanej na wspomaganie rodziny w realizacji jej podstawowych funkcji, niemniej wkrótce okazało się, że instytucje te nie są w stanie rozwiązać wielu problemów natury psychospołecznej. Tak więc, o ile np. korzystanie z usług pralniczych nie wzbudza żadnych wątpliwości kobiety, o tyle już problemy żywienia rodziny są znacznie bardziej złożone i kontrowersyjne. Rezygnacja ze wspólnie spożywanych posiłków jest czynnikiem antyintegracyjnym i może wiązać się z osłabieniem rodzinnych więzi. Żywienie małego dziecka gotowymi produktami nie jest korzystne dla jego zdrowia, a ponadto wiele spośród środków chemicznych stosowanych w barwnikach czy konserwantach okazało się szkodliwych dopiero po pewnym czasie dopuszczenia ich do konsumpcji. Jeszcze bardziej skomplikowana jest sprawa opieki nad małym dzieckiem. Badania naukowe potwierdziły jednoznacznie, że przynajmniej do ukończenia trzeciego roku życia powinno ono pozostawać pod opieką matki, gdyż nawet czasowa rozłąka powoduje zagrożenia dla dalszego rozwoju psychospołecznego⁸. Dla matki trojga dzieci oznacza to blisko dziesięcioletnią przerwę w realizacji kariery zawodowej, w dodatku w okresie życia szczególnie ważnym dla tej kariery. Z kolei wybór dokonany na korzyść aktywności zawodowej, przy równoczesnym uświadamianiu sobie konsekwencji zaniedbań opiekuńczo-wychowawczych, rodzi wewnętrzne rozterki, niepokoje, napięcia. „Maraton na dwóch bieżniach” nie jest możliwy,

⁶ *World Revolution and Family Patterns*. Glencoe 1963 s. 15-16.

⁷ Jw. s. 143.

⁸ Zob. R. B a s t i d e. *Socjologia chorób psychicznych*. Warszawa 1972 s. 279 nn.

a wycofanie się z którejkolwiek powoduje poczucie nieodwracalnej straty i nasila przeżywane konflikty.

Dla wielu kobiet przerwa w realizacji kariery zawodowej wiąże się nie tylko z poczuciem straty szansy na sukces, lecz również z wzmożoną izolacją. Konsekwencje poczucia izolacji i narastających w związku z tym napięć odzwierciedlają wskaźniki rozwodów i analiza ich przyczyn⁹. Zatem kobieta wybierając zaangażowanie w pełnienie ról rodzinnych kosztem pozarodzinnej aktywności nie jest pewna, czy właśnie ten wybór nie przyczyni się do zagrożenia trwałości struktury jej rodziny. Ponadto może ona obawiać się o stan własnego zdrowia, gdyż z badań socjomedycznych wynika, że osamotnienie stanowi poważny czynnik ryzyka dla kobiet nie pracujących zawodowo. L. Plozza wyodrębnił typowe dla nich zespoły dolegliwości związane z długotrwałym przebywaniem w domu. Określił je zespołem ryzyka żon w podmiejskich osiedlach¹⁰. Kobiety pozostające w domu mają wprawdzie możliwość uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym, jest to jednak głównie uczestnictwo za pośrednictwem środków masowego przekazu, bierne, zdominowane kontaktami bezosobowymi i pozbawionymi wzajemności. Takie uczestnictwo nie tylko, że nie osłabia uczucia frustracji, ale może je dodatkowo wzmacniać poprzez utrwalanie przeświadczenia o pozostawaniu na boku, na marginesie rzeczywistego świata innych, aktywnych ludzi¹¹.

Konsekwencje współczesnych przemian industrialnych zaznaczają się również w interakcjach pomiędzy starymi rodzicami i ich dorosłymi dziećmi. Wielu socjologów uważa, że nasilanie się tego problemu stanowi rezultat szybkiego tempa przemian społeczeństw i tworzących je rodzin, co powoduje, że stosunki między starszą i młodszą generacją nie zostały jeszcze na nowo określone w kontekście obecnej sytuacji¹². Konflikty rodzące się w tej płaszczyźnie w największej mierze obciążają rodzinne role kobiece. Niezależnie bowiem od rodzaju pokrewieństwa czy powinowactwa (rodzice lub teściowie) to właśnie kobieta w dominującej mierze organizuje bądź sprawuje opiekę nad starymi członkami rodziny. Okres sprawowania tej opieki przypada albo na czas intensywnej realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodziny, albo też na czas późniejszy, kiedy dzieci zaczynają się już usamodzielniać. I w jednym, i w drugim przypadku rodzi to poważne dylematy, a w wielu rodzinach staje się przyczyną

⁹ Zob. M y r d a l, K l e i n, jw. s. 147.

¹⁰ Zob. B. L u b a n - P l o z z a. *Rodzina patogenetycznym i socioetiologicznym czynnikiem ryzyka*. „Hexagon” 1977 z. 1 s. 34-35.

¹¹ Zob. M y r d a l, K l e i n, jw. s. 148.

¹² Por. H. E. S m i t h. *Family Interaction Patterns of the Aged: A Review*. W: *Older People and Their Social World*. Eds. A. R. and W. Paterson. Philadelphia 1965 s. 149.

ostrzych konfliktów i napięć. Konieczność sprawowania opieki nad starym członkiem rodziny w okresie wychowywania małych dzieci powoduje przeciążenie kobiety obowiązkami ról, tym samym zwiększając ich konfliktowość. Dodatkowym zagrożeniem jest fakt, że nierzadko kobieta napotyka tutaj na sprzeczne oczekiwania męża oraz osoby wymagającej opieki, co z kolei prowadzi do konfliktów interpersonalnych w płaszczyźnie małżeńskiej, i z rodzicami niezadowolonymi z zakresu udzielanej im pomocy. Sytuacja nie jest wcale korzystniejsza wówczas, gdy sprawowanie opieki nad zniedołężniałymi rodzicami przypada na okres usamodzielniania się własnych dzieci. W tym okresie kobieta chciałaby z reguły rozszerzyć swoje uczestnictwo społeczne, skoncentrować się na pracy zawodowej, a także więcej czasu przeznaczyć na rekreację. Konieczność sprawowania stałej opieki nad starym, zniedołężniałym członkiem rodziny poważnie ogranicza takie aspiracje. Ponadto zanik form, które M. Gordon nazywa „preindustrialnym zabezpieczeniem społecznym”¹³, powoduje, że opieka ta coraz częściej staje się dla kobiety zaskoczeniem. W rodzinie tradycyjnej była ona sprawowana w sposób ciągły i w miarę potrzeby nasilała się, była więc niejako wkalkulowana w plany rodzinne. Wraz z upowszechnianiem się rodziny nuklearnej dawne wzorce rodzinnych interakcji stopniowo zanikały. Obecnie coraz częściej konieczność podjęcia się opieki nad starymi rodzicami, do niedawna jeszcze prowadzącymi oddzielne gospodarstwo domowe, pojawia się nagle. Nie ma wówczas stopniowego przechodzenia do coraz bardziej absorbujących form tej opieki, ułatwiającego adaptację kobiety do nowych obowiązków ról rodzinnych. Upowszechniające się w społeczeństwach uprzemysłowionych formy zabezpieczania starych rodziców poprzez pozarodziną opiekę instytucjonalną nie rozwiązują wewnętrznych konfliktów kobiet, czego wyrazem jest m.in. gloryfikacja postaw córek, które pomimo ponadprzeciętnych sukcesów zawodowych, np. artystycznych, zdecydowały się na ograniczenie własnych aspiracji, by osobiście zająć się zniedołężniałym rodzicem. Umieszczenie starej matki czy ojca w zakładzie, jakkolwiek w społeczeństwach uprzemysłowionych nie spotyka się z przejawami społecznej dezaprobaty, w większości przypadków rodzi moralny niepokój i poczucie winy, ponieważ w rzeczywistości oznacza niewywiązanie się z podstawowych obowiązków roli córki według wzorów zinternalizowanych w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości.

¹³ Zob. *The Iwiuclear Family in Crisis. The Search for an Alternative*. Ed. and Introduction by M. Gordon. New York 1963 s. 15.

3. SPECYFIKA KONFLIKTÓW RÓL KOBIECZYCH

Znaczące opóźnienia w procesie industrializacji i urbanizacji w porównaniu z krajami Europy Zachodniej nie złagodziły konfliktów ról kobiecych w społeczeństwie polskim. Dotyczy to zarówno kobiet miejskich, jak i zamieszkujących na wsi, przy czym te ostatnie stanowią blisko połowę ogółu kobiet polskich, co sprawia, że dylematy kobiece w naszym kraju w dużym stopniu wynikają z różnicowości pomiędzy tradycyjnymi wzorami ról rodzinnych, utrwalonymi najmocniej w społecznościach wiejskich, a często zupełnie sprzecznymi z nimi nowymi wzorami przenikającymi kulturę wiejską. Ponieważ problemom dylematów ról kobiecych w okresie powojennym zostały poświęcone liczne opracowania¹⁴, w tym miejscu ograniczę się wyłącznie do zasygnalizowania ich głównych aspektów oraz tendencji nasilających się w ostatnich latach.

Wśród głównych założeń ustrojowych po II wojnie światowej znalazły się hasła dotyczące społecznego wyzwolenia kobiet. W praktyce oznaczało to zagwarantowanie konstytucyjnych praw oraz powszechny dostęp do oświaty i pracy zawodowej. Kobiety polskie, których żywym symbolem była „Lusia – traktorzystka” rozpoczęły swój dwutorowy bieg po wyboistych polskich szosach. Podejmowały nowe role, przy równoczesnym braku ograniczeń ról uprzednio pełnionych. Słabo rozwinięta sieć usług, braki nie tylko półproduktów ułatwiających szybkie przygotowanie posiłków, ale i podstawowych surowców spożywczych, zbyt mała w stosunku do potrzeb ilość miejsc w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych itp. zaniedbania i ograniczenia powodowały, że godzenie obowiązków ról rodzinnych i zawodowych było zawsze w polskich warunkach szczególnie trudne. O poziomie aktywizacji zawodowej decydowała przy tym w dużym stopniu niestabilna sytuacja na rynku pracy, w rezultacie czego w jednych okresach kobiety zachęcano do pozostawania w domu (*Irena do domu*), by już w następnych latach, gdy zwiększyło się zapotrzebowanie na siłę roboczą, wymuszać na nich podejmowanie zatrudnienia, tak hasłami propagandowymi (*Ludwiku do rondla*) jak i poprzez bodźce ekonomiczne. Relacje płac do cen towarów i usług były takie, że praca tylko jednego ze współmałżonków nie gwarantowała zabezpieczenia podstawowych potrzeb członków rodziny. Jakkolwiek z badań J. Piotrowskiego wynika, że praca zawodowa zamężnych kobiet świadczy jednoznacznie o ich awansie¹⁵, to faktem jest, iż znaczna część kobiet, zwłaszcza z kategorii legitymujących się niższym poziomem wykształce-

¹⁴ Zob. m.in. B. T r y f a n. *Rola kobiety wiejskiej*. Warszawa 1976; J. P i o t r o w s k i. *Praca zawodowa kobiety a rodzina*. Warszawa 1965; M. S o k o ł o w s k a. *Kobieta pracująca*. Warszawa 1962.

¹⁵ *Praca zawodowa kobiety a rodzina*. Warszawa 1965.

nia, podejmowała tę pracę wyłącznie z motywów ekonomicznych. W świadomości społecznej coraz powszechniej utrwalała się ich nowa funkcja: współżywiiciela rodziny.

W polski pejzaż na stałe wpisał się portret „matki Polki” dźwigającej ciężkie torby z zakupami, a później, w latach osiemdziesiątych godzinami wyczekującej w wielometrowych kolejkach. Model interakcji partnerskich wchłaniał się w polskich rodzinach bardzo powoli. Zacieranie się różnic pomiędzy obowiązkami ról kobiecych i męskich działało raczej na niekorzyść kobiet. Szczególnie widoczne jest to w rodzinach wiejskich, a zwłaszcza w wiejskich rodzinach chłopsko-robotniczych, w których kobiety z konieczności przejęły większość obowiązków wykonywanych w gospodarstwach rolnych tradycyjnie przez mężczyzn, podczas gdy pomoc mężczyzn w pracach uznawanych za „kobiece” w środowiskach wiejskich wciąż jeszcze jest zjawiskiem marginalnym.

Realia polskiej gospodarki wyraźnie zaostrzały więc konflikty ról zawodowych i rodzinnych kobiet, konflikty, które w krajach o dobrze rozbudowanej sieci usług na rzecz rodziny i tak stanowią bardzo poważny problem społeczny. Polskie kobiety miały pełną świadomość dysfunkcjonalności przepełnionych i źle wyposażonych placówek opiekuńczo-wychowawczych, przeżywały mocne stresy z powodu konieczności zaniechania opieki nad dzieckiem już w pierwszych miesiącach jego życia. Przemęczone obowiązkami nadmiernie przeciążonych ról nie miały też dość czasu i siły, by po powrocie do domu zrekompensować dziecku długi czas pobytu w żłobku lub przedszkolu, zadbać nie tylko o jego potrzeby bytowe, ale także i psychospołeczne.

Zaostrzenie konfliktów ról rodzinnych w okresie konieczności zabezpieczenia opieki nad starymi rodzicami jest także charakterystyczne dla polskich kobiet. Wpływa na to ciasnota mieszkaniowa nękająca znaczną część naszych rodzin oraz trudne warunki materialne w wielu przypadkach uniemożliwiające okresową rezygnację z wykonywania pracy zawodowej czy też opłacenie opiekunki na czas nieobecności w domu. Z drugiej strony, w obyczajowości naszego społeczeństwa nadal bardzo mocno jest utrwalony wzór opieki rodzinnej nad starymi rodzicami, co powoduje, że kobiety, nawet jeśli są zmuszone do przekazania tych obowiązków swoich ról rodzinnych instytucjom opiekuńczym, odczuwają bardzo mocną presję opinii społecznej, co dodatkowo pogłębia ich wewnętrzne konflikty i napięcia.

Konflikt ról kobiecych w społeczeństwach uprzemysłowionych, określany w literaturze najogólniej jako „kariera i rodzina” zaznaczył się więc bardzo wyraźnie w biografiiach polskich kobiet, z tym że znacznie niższy standard ich życia uniemożliwia uruchamianie mechanizmów łagodzących konsekwencje tego konfliktu. W warunkach braku polityki wspierania rodzin (konkretnie realizowanego programu, a nie wyłącznie haseł ideowych), wszystkie efekty osiągnięte są nie-

współmiernie dużym nakładem własnej pracy i wyrzeczeń, a drobne nawet zaniedbania stają się przyczyną nawarstwiania się problemów tworzących poważne bariery funkcjonowania tak w rolach rodzinnych, jak i w zawodowych. Rezultatem takiego stanu jest ciągle przemęczenie większości kobiet, rozdrażnienie, nerwice i różnorodne zaburzenia psychosomatyczne. Ciągła kolizja obowiązków ról rodzinnych i zawodowych ogranicza zdolności do przeżywania pozytywnych doznań, powoduje nadmierną koncentrację na codziennych trudnościach. Taki stan psychiczny kobiety wywiera mocny destrukcyjny wpływ na atmosferę życia rodzinnego, grozi poważnymi zaburzeniami wewnątrzrodzinnymi interakcji. Część kobiet próbuje szukać rekompensaty za niepowodzenia rodzinne w pracy zawodowej, ale także i na tym polu najczęściej nie osiągają takich sukcesów, jakich oczekują.

Analizując bariery sukcesu zawodowego kobiet, B. Tryfan stwierdza, że „im wyższy szczebel kariery, tym niższy odsetek kobiet”¹⁶. Autorka popiera tę tezę egzemplifikacją danych odnoszących się do resortu sądownictwa. Wśród kadry sądów rejonowych kobiety stanowią 62,5%, sądów wojewódzkich – 47,4%, Naczelnego Sądu Administracyjnego – 23,2%, Sądu Najwyższego – 17,4%. Zawody prawnicze należą do tych, które w ostatnich dziesięcioleciach wyraźnie poddawały się feminizacji. Feminizacja ta wyraża się jednak jedynie dopuszczeniem do wykonywania zawodu, a płeć nadal stanowi istotną barierę zawodowego awansu.

Do zawodów sfeminizowanych w największym stopniu zalicza się obecnie zawód nauczyciela. Tutaj także zróżnicowanie kariery w zależności od płci jest bardzo widoczne. Zawód nauczyciela-wychowawcy przedszkola wykonują niemal wyłącznie kobiety. Mężczyźni stanowią też znikome odsetki grona pedagogicznego szkół podstawowych. W szkołach ponadpodstawowych jest ich już znacznie więcej, a w szkołach wyższych – około połowa zatrudnionych nauczycieli akademickich. Sytuacja kadrowa w wyższych uczelniach bardzo dobrze odzwierciedla kwestię kobiecą w okresie powojennym: ciągle zwiększające się szanse aktywizacji zawodowej, przy jednocześnie ciągle utrzymujących się barierach awansu zawodowego. Tendencje te zilustruję na przykładzie największej lubelskiej uczelni – Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

W roku akademickim 1947/48 w młodym uniwersytecie lubelskim zatrudnionych było ogółem 110 wykładowców, w tym zaledwie 6 kobiet (5,4%). Dziesięć lat później wśród 250 wykładowców było już 67 kobiet (21,1%). W kolejnych dziesięcioleciach następował dalszy wzrost udziału kobiet w kadrze uniwersytetu. W roku akademickim 1987/88 wśród 1297 pracowników dydak-

¹⁶ *Dylematy emancypacji*. W: *Kobieta w kulturze i społeczeństwie*. Pod red. B. Jedynek. Lublin 1990 s. 301.

tycznych było zatrudnionych 547 kobiet (42,2%). W okresie 40 lat w UMCS nastąpił więc bardzo istotny wzrost udziału kobiet w kadrze pracowników dydaktycznych (z 5,4% do 42,2%, tj. o 36,8%). Niestety, w tym okresie wzrost udziału kobiet w grupie samodzielnych pracowników wynosił zaledwie 12,5% (z 3,6% o w r. ak. 1947/48 do 16,1% w r. ak. 1987/88). Również udział kobiet w zarządzaniu uniwersytetem zwiększał się tylko nieznacznie i nadal jest bardzo niski. Na żadnym poziomie zarządzania udział ten nie przekracza 15%, przy czym im wyższy poziom zarządzania, tym niższy jest udział kobiet. Tylko dwukrotnie w historii uniwersytetu wchodziły one w skład władz rektorskich, pełniąc funkcje prorektorów¹⁷.

Niewielki jest także udział polskich kobiet w zarządzaniu krajem. Tylko raz w historii kobieta pełniła funkcję premiera. W kolejnych rządach kobiety w randze ministra pojawiały się tylko sporadycznie. W Sejmie nigdy ich udział nie przekroczył 25%. Warto przy tym podkreślić fakt, że kobiety pełniące funkcje publiczne z reguły są przez opinię społeczną oceniane bardzo wysoko, co znajduje m.in. odzwierciedlenie w wynikach prowadzonych sondaży. O uznaniu społeczeństwa dla jakości pracy kobiet w ramach odpowiedzialnych funkcji świadczy również i to, że w wyborach parlamentarnych mają one statystycznie znacznie większe szanse uzyskania mandatu. Ich niski udział w sprawowaniu władzy ustawodawczej jest spowodowany niewielką liczbą kandydatów zgłoszonych w wyborach. Znamienny w ostatnich latach był też fakt, że kobieta zdecydowanie preferowana w wynikach badań opinii publicznej nie zgodziła się podjąć walki w wyborach prezydenckich.

Bariery sukcesu zawodowego kobiet są bardzo wyraźnie dostrzegalne. Znacznie trudniej jest określić ich źródła. Z całą pewnością nie bez znaczenia są tu nadal utrzymujące się stereotypy lokalizujące dominację kobiety w środowisku rodzinnym, mężczyzny zaś – w pozarodzinnych szerszych kręgach i grupach społecznych. Te stereotypy są pozostałością powszechnych do niedawna w naszej kulturze wzorców, wyraźnie określających granice społecznego awansu kobiety. Te wzory nie mogły pozostać bez znaczenia dla ukształtowania się specyficznych cech osobowościowych kobiet. M. S. Horner w badaniach nad zachowaniem się kobiet udowadnia, że podstawową przyczyną ograniczenia ich aktywności jest lęk przed sukcesem¹⁸. Takie wyniki analiz psychologicznych są w pełni zgodne z socjologiczną koncepcją internalizacji wzorów osobowych, decydującej o zachowaniach w pełnionych rolach. Zachowania z kolei są głów-

¹⁷ Zob. M. Chodkowska, *Problemy realizacji karier zawodowych kobiet zatrudnionych w Uniwersytecie*. W: *Kobieta w kulturze* s. 294-298.

¹⁸ *The Psychology of Women*. New Haven 1987 s. 16 n.

nym wyznacznikiem sukcesów odnoszonych w konsekwencji podejmowania i realizacji różnych ról społecznych.

Dla większości kobiet w Polsce rezygnacja z kariery zawodowej na rzecz rodziny oznaczałaby w praktyce skazanie tej rodziny na życie w ubóstwie. Z kolei łączenie kariery zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, zwłaszcza w okresie wychowywania małych dzieci, powoduje często z jednej strony lęk przed konsekwencjami zaniedbań opiekuńczo-wychowawczych funkcji przypisanych do roli matki, a z drugiej – lęk przed brakiem sukcesów w wykonywanym zawodzie. Obecnie lęk ten jest potęgowany realną możliwością utraty pracy w związku z rosnącym bezrobociem. I znowu obserwujemy fakt, że bezrobocie to w większym stopniu dotknęło kobiety niż mężczyzn. Sytuacji takiej nie może usprawiedliwiać rzekome umożliwianie kobietom uwolnienia się od wyczerpującego konfliktu ról i koncentracji wyłącznie na obowiązkach domowych. Zgodnie z katolicką nauką społeczną prawo do pracy jest podstawowym prawem człowieka, niezależnie od jego płci. Można i należy stwarzać bodźce zachęcające kobiety do pozostawania w domu w okresie sprawowania opieki nad małymi dziećmi, nie można natomiast odmawiać im prawa do pracy, tym bardziej że drastyczne obniżenie realnych dochodów uniemożliwia im realizowanie się poprzez inne formy społecznej aktywności.

4. UWAGI KOŃCOWE

Konieczność dokonywania ciągłych wyborów jest nieuchronnym atrybutem ludzkiej egzystencji. Nierzadko wybory te bywają trudne, czy nawet wręcz dramatyczne. Biologiczne i kulturowe uwarunkowania zdecydowały o tym, że kobiety przełamując wielowiekowe schematy odnoszące się do ich miejsca w społeczeństwie – znalazły się w sytuacji szczególnie pod tym względem trudnej. Pracując zawodowo, muszą ciągle wybierać pomiędzy obowiązkami ról rodzinnych i zawodowych. Niezależnie od tego, jaki ten wybór będzie, towarzyszy im poczucie straty i lęk przed konsekwencjami niemożności dostosowania się do wszystkich społecznych oczekiwań, nierzadko wewnętrznie sprzecznych. Warunki ekonomiczne wymuszają, niezależnie od indywidualnych aspiracji, konieczność podejmowania pracy zawodowej, a jednocześnie utrwalone mechanizmy społeczne uniemożliwiają im osiągnięcie sukcesu zawodowego, który znacznie częściej staje się udziałem mężczyzn. Oczekuje się, by rodziły i wychowywały kolejne dzieci, ale oczekiwaniom tym nie towarzyszą odpowiednie założenia polityki prorodzinnej.

Konflikt ról kobiecych wyrażający się sprzecznością pomiędzy rodziną i karierą jest w obecnych warunkach niemożliwy do rozwiązania. Możliwe nato-

miast i wręcz konieczne jest łagodzenie jego skutków. Jeśli odpowiednie działania nie zostaną podjęte, stan zdrowia polskich kobiet nadal będzie się systematycznie pogarszał, będzie też wzrastać liczba rodzin niezdolnych do wykonywania swych podstawowych funkcji.

Przedstawione problemy odnosiły się do ról kobiecych pełnionych w rodzinach nie odbiegających od społecznej normy. Warto więc na zakończenie przypomnieć, że w Polsce jest kilka milionów rodzin obciążonych różnego rodzaju dewiacjami, takimi jak alkoholizm, niepełna struktura, niepełnosprawność dziecka, jednego lub obojga rodziców itp. Sytuacja kobiet z tych rodzin jest nieporównywalnie trudniejsza. Ich role są dodatkowo przeciążone nietypowymi obowiązkami, takimi jak np. wielogodzinne ćwiczenia usprawniające z chorym dzieckiem, bądź traumatyzującymi przeżyciami, takimi jak np. lęk przed agresją męża alkoholika. Również w odniesieniu do tych kategorii rodzin pomoc społeczeństwa jest niewspółmiernie mała, a brak tej pomocy obciąża przede wszystkim kobiety.

THE BASIC DILEMMAS OF WOMEN'S ROLES IN INDUSTRIALIZED SOCIETIES VERSUS THE CONFLICT OF POLISH WOMEN

S u m m a r y

The study entails a comparative analysis of the psycho-social issues of the women in industrialized societies and in Poland, where the said processes are markedly delayed, when compared with the countries of Western Europe. The problems of women are discussed in terms of the theory of social roles, and the main contradictions in the duties of the basic female roles are treated as the conflicts of these roles.

The first part of the study contains some terminological definitions. The second presents the main problems of the basic female question in the highly industrialized countries, generally defined as a contradiction between career and family. The third part seeks to discuss the specific character of the conflicts of roles of Polish women and the final conclusion signals threats to women's health and social order which results from the fact that women are commonly overburdened in their roles.

The family roles of women bear a specific scope and they to a great extent define the biological determinants of sex. In the industrialized societies there is an acute clash between non-familial aspirations of women and their basic duties determined by these biological conditions. This conflict, however, can hardly be totally eliminated but a profamilial policy is possible, a policy which would smooth its consequences. In Poland progressive industrialization is not accompanied by social solutions, which would be an expression of that policy. An additional problem is the stereotypes which mirror the model of traditional family. Consequently, the situation of Polish women is especially difficult; they are not only overburdened by domestic duties and have to take up a job, irrespectively of the family situation, but also have to face barriers which impede their promotion in all spheres of social life (mainly the career and political spheres). These barriers are contradictory to the basic rights of women, and, indirectly, they are a serious threat to the functional character of Polish families.

Translated by Jan Kłos